

Sygnatura akt III C 783/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 11 października 2016 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie III Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Magdalena Głogowska

Protokolant:Patrycja Frątczak

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2016 r. w Szczecinie na rozprawie

sprawy z powództwa B. (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W. przeciwko K. K.

o roszczenia z umów bankowych innych

oddala powództwo.

Sygn. akt III C 783/16

UZASADNIENIE

w postępowaniu uproszczonym

Pozwem z dnia 05 października 2010 r. powód B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w G. (uprzednio w W.) wniósł o zasądzenie od pozwanej K. K. kwoty 6.834,82 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w księgach powoda, mających walor dokumentu urzędowego, na dzień 20.09.2010 r. widniało zadłużenie pozwanej wynikające z umowy kredytu konsumpcyjnego z dnia 22.09.2004 r. w kwocie dochodzonej pozwem, którego pozwana nie uiściła.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym pozwana K. K. zgłosiła zarzut przedawnienia roszczenia wskazując, że wierzytelność powstała we wrześniu 2004 r., przedawniła się po trzech latach, tj. we wrześniu 2007 roku, bieg przedawnienia nie został przerwany, a zatem firma windykacyjna nabyła wierzytelność już przedawnioną.

Zobowiązano stronę powodową do złożenia pisma przygotowawczego, w którym ustosunkuje się do twierdzeń i zarzutów pozwanej zawartych w sprzeciwie od nakazu zapłaty, w szczególności do podniesionego zarzutu przedawnienia – w terminie dwutygodniowym, pod rygorem przyjęcia, że ich nie kwestionuje oraz skutków z art. 207 §7 k.p.c.

Strona powoda nie zareagowała na powyższe zobowiązanie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 września 2004 r. pozwana K. K. zawarła z poprzednikiem prawnym powoda umowę kredytu konsumpcyjnego. Wierzytelność wobec pozwanej z tytułu przedmiotowej umowy została przelana na powoda. Na dzień 20 września 2010 r. w wyciągu z ksiąg rachunkowych powoda wskazano, że zadłużenie pozwanej z tytułu

przedmiotowej umowy kredytu wynosi 6.834,82 zł, w tym 3.718,64 zł z tytułu kapitału, 2.966,18 zł z tytułu odsetek i 150 zł z tytułu kosztów. Pozwana nie spłaciła tego zobowiązania.

Bezsporne, a nadto dowód: wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu k. 7.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się nieuzasadnione z uwagi na skutecznie podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia.

Powód wywodził roszczenie z umowy kredytu łączącej pozwaną z wierzycielem pierwotnym oraz z umowy przelewu wierzytelności (art. 509-510 k.c.).

Pozwana nie kwestionowała zawarcia umowy z wierzycielem pierwotnym, skuteczności przejścia uprawnień na powoda w drodze umowy cesji, jak również wysokości dochodzonego pozwem roszczenia, wobec czego fakty ustalone przez sąd należały do bezspornych. Pozwana podniosła natomiast zarzut przedawnienia, który sąd miał obowiązek zbadać.

Na mocy bezwzględnie obowiązującego przepisu art. 118 k.c., roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, a do takich należą zarówno roszczenia banku (wierzyciela pierwotnego), jak i roszczenia funduszu sekurytyzacyjnego przedawniają się z upływem lat trzech i w tym samym terminie przedawniają się roszczenia o świadczenia okresowe.

Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia wymagalności roszczenia (art. 120 § 1 k.c.), a przerywa m. in. przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju (...), przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.), przy czym po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo (art. 124 § 1 k.c.) z tym, że w przypadku przerwania przedawnienia przez czynność podjętą przed sądem albo innym organem, w tym egzekucyjnym, nie biegnie ono na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone (art. 124 § 2 k.c.).

Nie wiadomo, bo powód nie zaferował stosownego dowodu, czy i kiedy wypowiedziano pozwanej umowę kredytu, a zatem, z jaką datą cała wynikająca z niej niespłacona należność stała się wymagalna. Wiadomo tylko, że umowa została zawarta w dniu 22 września 2004 r., co wynika z dokumentu prywatnego złożonego przez stronę powodową (w sporze z konsumentem wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu ma walor dokumentu prywatnego), którego pozwana nie kwestionowała, więc sąd mógł czynić ustalenia na jego podstawie. Nie wiadomo jednak, od kiedy zaczął biec termin przedawnienia, gdyż powód nie przedłożył nie tylko umowy kredytu i jej wypowiedzenia, ale także jakichkolwiek dokumentów świadczących o podejmowaniu wobec pozwanej przez poprzednika prawnego lub powoda czynności przerywających bieg terminu przedawnienia. Ciężar wykazania wymagalności spoczywa na powodzie. Powód miał możliwość wykazania zarówno na etapie wniesienia pozwu, jak też składając odpowiedź na sprzeciw, czego wbrew zobowiązaniu nie uczynił, okoliczności istotnych dla oceny zasadności i wymagalności roszczenia, zwłaszcza w kontekście podniesionego przez pozwaną zarzutu i uwzględniając uregulowania zawarte w art. 207 k.p.c. oraz rygory związane ze spóźnionymi dowodami. Skoro nie przedłożył stosownych dokumentów, owo zaniedbanie obciąża powoda. Powód nie stawiał się przy tym na rozprawę, prawidłowo zawiadomiony o jej terminie. Nie wykazał więc należytej dbałości o swoje interesy procesowe.

Biorąc pod uwagę, że jedyną datą, którą dysponuje sąd w kontekście wymagalności, jest data zawarcia umowy kredytu, a powód nie wykazał, czy i kiedy doszło do przerwania przedawnienia, jak również czy ewentualna przerwa wywołana działaniem poprzednika prawnego powoda jest taką, na którą może powołać się cesjonariusz (a więc, że nie jest to np. wszczęcie postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego, będącego przywilejem wyłącznie banków, którego skutki w postaci przerwy przedawnienia nie rozciągają się na nabywcę wierzytelności niebędącego bankiem) przyjęć należało, że wierzytelność przedawniła się z upływem 3 lat od zawarcia umowy kredytu, to jest w 2007 roku. Roszczenie zgłoszone w sądzie w 2010 r. było już roszczeniem przedawnionym.

Zgodnie z treścią art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia (...).

Mając na względzie skutecznie zgłoszony przez pozwaną zarzut przedawnienia, powództwo podlegało oddaleniu, o czym orzeczono, jak w sentencji.

Sygn. akt III C 783/16